

Andrzej Baranow
(Wilno, Litwa)

IDEE POZYTYWIZMU WARSZAWSKIEGO I ICH ODBICIE W TWÓRCZOŚCI PISARZY LITEWSKICH DRUGIEJ POŁOWY XIX WIEKU

Litewsko-polskie związki kulturowe mają bogatą, unikatową tradycję, sięgającą korzeniami do dalekiej przeszłości i trudno ustalić konkretną datę, która zapoczątkowała to zjawisko. W sposób oryginalny ujawniły się one w przestrzeni Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kluczowe figury-znaki tego rodzaju związków stanowią Augustyn Rotundus, Maciej Strykowski, Andrzej Rymśa, Piotr Skarga, Eliasz Pielgrzymowski, Mikołaj Dauksza, Jan Eysymont, Samuel Dowgird, Daniel Naborowski, Konstanty Szyrwid, Maciej Kazimierz Sarbiewski, Adam Naruszewicz.

Następnie rozpoczyna się artystycznie piękna, ale skomplikowana dziewiętnastowieczność, scalona przez Adama Mickiewicza, z którym rywalizował Antanas Baranauskas w arcydziele literatury litewskiej *Borek oniksztyński* (*Anykščių šilelis*).

Autor *Grażyny* to centralna figura w systemie polsko-litewskich związków literackich, określająca dynamikę ich rozwoju przez cały wiek XIX. Był on inspiracją twórczą dla pisarzy romantycznych, realistycznych i później modernistycznych. Często tłumaczono go na język litewski.

Litewsko-polskie związki kulturowe jaskrawo się wyświełają w sposób kontekstowy. Sytuacja historyczno-polityczna na Litwie w drugiej połowie XIX stulecia była dosyć trudna, napięta. Powstanie styczniowe 1863 roku miało szczególnie tragiczne skutki dla Litwy. Narodowi litewskiemu groził praktycznie zanik. Aktualna w tym kontekście okazała się myśl Mickiewicza, który jeszcze wcześniej porównywał naród litewski do rzeczki zbyt występującej z brzegów, zaś po odpływie bardzo zwężonej.¹

Zapłacili życiem znaczący przywódcy owego zrywu patriotycznego, między innymi Zygmunt Sierakowski, Konstanty Kalinowski, Antoni Mackiewicz (Antanas Mackevičius). Inni uczestnicy powstania zostali zesłani na Syberię, jeszcze inni ratowali się ucieczką za granicę. Znacznie wzmogła się rusyfikacja na wszystkich poziomach oświaty i życia społeczno-kulturalnego. Zamykano szkoły litewskie, otwierano rosyjskie. Starano się nie zatrudniać nauczycieli Litwinów. W celu przygotowania kadry pedagogicznej dla szkół rosyjskich otwarto seminaria nauczycielskie w Mołodecznie i Poniewieżu.

¹ *Lietuvių literatūros istorija. XIX amžius*, vyr. red. J. Girdzijauskas, Vilnius 2001, s. 5.

Ludność litewska lekceważyła jednakże te szkoły, gdyż duchowieństwo i bardziej obeznani świeccy zaczęli organizować tajne nauczanie, z którego korzystały dzieci oświeconych przedstawicieli wsi. Zakładano różne niejawne organizacje i towarzystwa, tajne chóry i kółka dramatyczne, urządzano wieczory litewskie. Powstawały również tajne szkoły litewskie, które były nieraz prowadzone przez przyszłych pisarzy, takich jak na przykład: Gabriela Petkevičaitė-Bitė, Povilas Višinskis, Jonas Biliūnas i wielu innych.

Procesy rusyfikacyjne niszcząco uderzyły w sferę *sacrum*. Żądano używania języka rosyjskiego nawet w kościołach. Dotyczyło to zapisów w księgach metrykalnych, które miały być prowadzone po rosyjsku, katolickich modlitewników, drukowanych z użyciem liter rosyjskich bądź tłumaczonych na język rosyjski, lekcji religii, także prowadzonych po rosyjsku.

Rusyfikacja bardzo mocno ingerowała w piśmiennictwo litewskie. Na terenie Litwy praktycznie przestało ono istnieć. W 1864 roku władze carskie wydały rozporządzenie w sprawie drukowania książek i pism litewskich rosyjską czcionką. Taka sytuacja trwała do maja 1904 roku. Książka litewska była drukowana w Prusach Wschodnich i dostarczana na Litwę przez tak zwanych nosicieli książek (po litewsku *knygnešiai*). Nosiciele książek dość często utrzymywali kontakt z tajnymi szkołami litewskimi. W związku z praktyką upowszechniania słowa litewskiego warto wymienić nazwiska dwóch najbardziej aktywnych roznosicieli książek, którymi byli biskup Motiejus Valančius (Maciej Wołonczewski) oraz Jurgis Bielinis.

Po upadku powstania styczniowego zmienił się w wielkim stopniu układ sił społecznych. Kiedy zniesiono pańszczyznę i chłopci stali się obywatelami oraz właścicielami ziemi, ukształtowały się dwa rodzaje władania ziemią: obok prywatnej ziemi dworskiej pojawiła się ziemia nadawana chłopom. Ci ostatni, wzmocnieni ekonomicznie, zaczęli kształcić swoje dzieci. Szlachta, która brała udział w powstaniu 1863 roku, straciła swoją dominującą dotychczas rolę, została usunięta z aktywnego życia społecznego. Na scenę polityczną wchodzi inteligencja pochodzenia chłopskiego, która przejmując najlepsze tradycje powstań dziewiętnastowiecznych nadal prowadzi walkę o zachowanie idei narodu, o pielęgnowanie litewskości. To właśnie w jej działalności można doszukać się ukrytych pierwiastków myślenia pozytywistycznego.

W kontekście ogólnoestetycznym litewsko-polskie związki kulturowe miały specyficzne zabarwienie. Działała tutaj komplementarna funkcja literatury polskiej w odniesieniu do literatury litewskiej. Dopiero w końcu XIX wieku powstaje litewski język literacki. W literaturze litewskiej drugiej połowy XIX stulecia funkcjonowały, nakładały się nawzajem, krzyżowały różne style i prądy. Jak najmocniej dawała o sobie znać heterogeniczność w całej estetyce tamtych czasów na Litwie.

Dopiero w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku zaczęły jaskrawo wyświeślać się dwa kierunki: romantyczny i realistyczny. Hasła pozytywistyczne docierały do Litwy z Warszawy i, przepuszczone przez filtr litewskości, znalazły swoje odbicie na łamach gazety „Varpas” (*Dzwon*) wydawanej w latach 1889–1905. Były to w istocie tylko echo wielkich dyskusji literackich okresu polskiego pozytywizmu.

W jednym z pierwszych numerów pisma, jak i w wielu innych, nawoływano rodaków do czerpania z głębokich i szerokich zasobów nauki, zbyt często szafując określeniem „światło”. W cyklu artykułów *Listy z obczyzny* autor, ukrywający się pod kryptonimem *P. A.*, pisał:

Światła, światła więcej! – wołają we wszystkich krajach; wołamy też my, Litwini, gdyż widzimy, że u nas tego światła – wiadomo, światła nauki – jeszcze mniej niż gdzie indziej. Gdzie indziej w celu szerzenia oświaty starają się zakładać dobre szkoły, wydają książki; w naszym kraju szkoły do niczego, a lepszych mieć nie można; pozostaje szerzyć światło przez książki (...) ².

Dosyć skomplikowany był stosunek „Varpasu” do polskości w ujęciu ogólnomentalnym. Autor, ukrywający się pod kryptonimem *- j - a -*, w artykule *Poznajmy się* stwierdzał:

Nasz język i prace mogliby poznać tylko Polacy, zamieszkali na Litwie, lecz wśród tych najwięcej jest właśnie zazdrośników naszego ruchu narodowego, nie mniej może niż wśród władz rosyjskich. Inni zaś Polacy [chodzi o mieszkających w Polsce – A. B.], nie znając nas, przyjmują wszelkie zrzędzenia, jakie rozpowszechniają o nas miejscowi Polacy litewscy. Dla prawdziwego zbliżenia (...) należy prawdziwie, autentycznie poznać siebie; do poznania zaś prowadzi tylko wzajemne zgłębienie języka. Ale, wiadomo, trzeba najpierw prawdziwie dobrych chęci (...) ³.

Głosy publicystów na łamach „Varpasu” były wspierane przez mniej lub bardziej znanych poetów, którzy także w duchu idei pozytywistycznych nawoływali do pracy, nauki, światła, jedności, ubolewali nad nędzą prostych, wiejskich ludzi, pocieszali ich nadzieją na lepsze jutro.

Šiaulėniškis w utworze *Giesmė (Pieśń)* w taki oto sposób wyraża współczucie wobec „małuczkich i przeubogich”:

Visur vargsta tie musų žmonelės,
Jų vargams nematyt pabaigos;
Bet ateis, žmonės tiki, dienele,
Kada viskas kitaip čionai stos!⁴

Wszędzie cierpią nędzę ci nasi ludzie,
Ich kłopotom nie widać końca;
Lecz nastanie, ludzie wierzą, dzionek
Kiedy wszystko inaczej tu będzie!

Inni natomiast poeci ukazywali znaczenie wysiłków ludzi trujących się „u podstaw”, ludzi, na których barkach buduje się ziemski dobrobyt. W wierszu Juozasa Kėkštasa *Pieśń ludzi pracy (Darbo žmonių giesmė)* ludzie ci mówią sami o sobie:

² „Varpas” 1893, nr 12, s. 156-157.

³ „Varpas” 1890, nr 6, s. 83.

⁴ „Varpas” 1895, nr 11, s. 172.

Mes grūdą prakaitu savu
 Ilgais daiginam metais,
 Miestus pripildom puikumu
 Kūju, kirviu ir spatais (...)⁵

My ziarno potem swoim
 Przez długie hodujemy lata,
 Miasta wypełniamy przepychem
 Młotem, siekierą i szpatem (...)

Sporo też poetów doceniało rolę nauki i oświaty, bezpośrednio apelowało o walkę z ciemnotą, o szerzenie światła wiedzy. Niektórzy próbują także łączyć pierwiastki uczuciowe i racjonalne, romantyczne i pozytywistyczne, czego przykładem jest wiersz J. Mėmelė *Bracia, do pracy! (Broliai, į darbą!)*:

Ei, Proto ir Meilės jus sunus!
 Paimkit šviesybės ginklus
 Ir leiskite mokslo perkunus –
 Tetranko tamsybės vaikus,
 Ką drasko dušias mus ir kunus, –
 Šviesybe! naikyk tuos latrus!⁶

Hej, Rozumu i Miłości synowie!
 Weźcie broń światła
 I wypuszczajcie pioruny nauki –
 Niech biją w dzieci ciemności,
 Co szarpie nasze dusze i ciała, –
 Światłości! niszc tych łotrów!

Specyfika literatury litewskiej polegała na tym, że mocno zakorzeniony w niej od dawnych czasów był nurt dydaktyczny, co w sposób typologiczny odpowiadało estetyce warszawskiego pozytywizmu. Tendencje te w swoich wcześniejszych przejawach można określić jako prepozytywizm litewski.

Dokonajmy przeglądu bardziej znanych przedstawicieli literatury litewskiej po roku 1863 pod kątem występowania w ich twórczości elementów pozytywistycznych.

Motiejus Valančius (1801–1875) jest uznawany za twórcę litewskiej prozy artystycznej, reprezentował nurt dydaktyczny w piśmiennictwie litewskim, prowadził ożywioną działalność oświatową. Urodził się we wsi Nasrėnai parafii Salantai w rodzinie chłopskiej. Naukę pobierał w szkole dominikańskiej w Kalwarii oraz w Wyższym Seminarium Duchownym w Wilnie. Po ukończeniu seminarium pracował jako kapelan szkolny w Mozyrzcu na Białorusi, następnie jako nauczyciel religii w gimnazjum w Krożach. Od 1840 roku wykładał w Akademii Duchownej w Wilnie, od 1842 – w tejże akademii, przeniesionej do Petersburga. W 1845 roku został rektorem Akademii Duchownej w Worniach, w 1850 roku był konsekrowany na biskupa. Dał się poznać jako wielki społecznik, świetny organizator życia kościelnego i oświaty. Popierał mnóstwo inicjatyw kulturalnych, zainicjował ruch na rzecz trzeźwości. W 1864 roku, kiedy biskupstwo przeniesiono do Kowna, Valančius, nie zważając na szykany i prześladowania, stworzył możliwość nielegalnego druku pism litewskich w Prusach oraz ich kolportowania na Litwę, wspierał księży, zsyłanych po upadku powstania styczniowego na Syberię.

Wśród prac dydaktycznych Valančiusa zasługuje na uwagę książeczka *Prajautimas (Przezucie)* (1869), napisana w formie pytań i odpowiedzi. Jest ona skierowana przeciwko rusyfikacji i narzucaniu prawosławia przez szkoły rosyjskie, w któ-

⁵ „Varpas” 1901, nr 1, s. 2.

⁶ „Varpas” 1903, nr 1, s. 5.

rych nauczyciele nie znają języka litewskiego. Zdaniem biskupa, rodzice nie powinni oddawać dzieci do takich szkół, nawet w wypadku, gdyby przyszło płacić karę.

Twórczość literacka Valančiusa – głównie małe formy narracyjne – skierowana jest przede wszystkim do człowieka pracującego na roli. Pisarz ukazuje życie tego człowieka, jego stan posiadania, układy międzyludzkie, prace i wszelkie zajęcia na łące czy w polu, w domu czy stodole, zajęcia, którym towarzyszą wierni przyjaciele – zwierzęta i ptaki, domowe, polne czy leśne.

W opowiadaniach autora brakuje jednakże soczystych opisów pejzażowych. Redukcja elementów krajobrazowych była umotywowana estetycznie, gdyż najważniejsza dla tego pisarza jest idea wychowawcza. Dzięki temu opowiadania Valančiusa przypominają tendencyjne utwory Aleksandra Świętochowskiego. Valančius promował takie cnoty, jak wierność, konsekwentne dążenie do celu, a zwłaszcza pracowitość – istotną cechę mentalności litewskiej.

Za najlepszy utwór Valančiusa uznawany jest *Józio z Pałangi* (*Palangos Juze*). Główny bohater dzieła jest krawcem. Większą część życia spędza, wędrując po różnych zakątkach Litwy. Swoje obserwacje i doświadczenia, wyniesione z tych zawodowych podróży, opowiada w ciągu trzynastu wieczorów w swoim rodzinnym domu w Pałandze. Jego wynurzenia zawierają niemało porad praktycznych, które mogą być przydatne rodzinom wiejskim. W sposób imagologiczny kreowany jest tutaj pozytywny obraz chłopa-Litwina, którego wyróżniają takie cnoty, jak pracowitość, bogobożność, brak pociągu do alkoholu, roztropność, energia, dążenie człowieka do twórczości, radość życia.

Od zewnątrz proza autora *Józia z Pałangi* wydawać się może sucha i schematyczna, ukazująca stereotypowe sytuacje, oddająca wszystko na służbę moralizatorstwa. Jednakże żywe opowiadanie, charakterystyki człowieka z ludu, humor czynią z niej zjawisko ciekawe i pociągające. Pisarz wniósł do literatury litewskiej przede wszystkim trzeźwy racjonalizm.

Aleksandras Fromas-Gužutis (1822–1900) wywodził się z Rosień, z rodziny urzędnika administracyjnego pochodzenia szlacheckiego. Ukończył gimnazjum w Krożach i nie mając środków na dalsze kształcenie, zajął się pracą kancelaryjną. W 1853 roku nabył posiadłość w Aušgiris i prowadził gospodarstwo, zajmując się jednocześnie pracą literacką.

Wśród bardziej znaczących utworów pisarza znajduje się powieść *Nędzarze* (*Vargdieniai*). Ukazuje w niej autor czasy pańszczyźniane. W centrum uwagi jest tu postać niedobrego pana, Huberta Randalskiego, właściciela dworu w Kalnėnai. Cała sympatia i współczucie narratora znajdują się po stronie chłopów pańszczyźnianych, którzy są w bardzo trudnej sytuacji. Pisarz musi być więc przekonany, że nie pochodzenie, nie stan majątkowy decyduje o wielkości człowieka. Dopiero wiedza i cnota, szlachetność nadają człowiekowi wartość i winny mu zapewnić wyższy status społeczny.

O głębokiej znajomości życia nędzarzy świadczą też opisy odpustu w Szydłowie. Występuje w nich cała galeria ubogich, żebraków, dla których festy i jarmarki są świetną okazją dla polepszenia trudnych warunków egzystencji. Prawda, nędzarze też będą podzieleni tutaj na kategorie. Wśród wyciągających ręce po jałmużnę

są też ludzie młodzi, zdrowi, którzy w inny sposób mogliby zarabiać na życie. Narrator apeluje, by takich nie wspierać, raczej gonić do pracy.

Z wielką sympatią odmalowuje pisarz bohaterów, którzy o własnych siłach, nie mając niczyjego poparcia, pragną się kształcić, pracować i zmieniać życie na lepsze. Taki jest Wiktor, syn chłopca pańszczyźnianego, wstępujący na wyżyny niemal nieosiągalne dla człowieka jego stanu. Jeszcze inny bohater, chłop, któremu udało się trochę doksztalić, pragnie ulżyć ludziom dźwigającym brzemię pańszczyzny, fałszując różnorodne dokumenty. Ukazane zostają w tej prozie też ostatnie lata pańszczyzny, próby buntu i oporu przeciwko niesprawiedliwości społecznej.

W zakończeniu sformułowane jest przesłanie utworu. Pisarz zaznacza, że jego zamiarem było zachęcić chłopów do przemyślenia losu swoich przodków, co pomogłoby im cenić i szanować już zdobytą wolność. Człowiek wolny, według przekonania autora, nie może być niewolnikiem niecznych pokus, takich jak: pijaństwo, złośliwość, zemsta, niezgoda, brak szacunku wobec rodziców i osób starszych, brak miłości bliźniego. Przyczyny takiego stanu rzeczy upatruje pisarz w ciemnocie, braku oświecenia i zachęca wszystkich do czynienia postępów na drodze oświaty. *Nędzarze* akcentują głęboko humanistyczną myśl: każdy człowiek okazuje się bezsprzeczną wartością. Życie porównuje pisarz do niwy, w której potrzebna jest każda warstwa. Podobnie też praca każdego członka społeczeństwa, jakakolwiek by była, jest ważna. Taka teza autora zbliża go do pozytywistycznego hasła pracy organicznej.

Juozapas Silvestras Dovydaitis (1826–1883) przyszedł na świat w Montwiliszkach, położonych niedaleko Radziwiliszek, w rodzinie szlacheckiej. Ukończył Seminarium Duchowne w Worniach, pobierał też nauki w Akademii Duchownej w Petersburgu. W 1863 roku pomagał powstańcom, co przypłacił zesłaniem na Syberię i przebywał w Tomsku do roku 1882. Po powrocie z zesłania do końca życia mieszkał w Iłukszcie na Łotwie.

Za najistotniejszy utwór Dovydaitisa uważany jest *Staruszek z Szaulenów* (*Štīaulēniškių senelis*). Ta opowieść składa się z trzech części. Główny bohater przebywa ciągle wśród ludzi, stawiając sobie za zadanie nauczanie i wychowywanie wszystkich, których spotyka na swojej drodze. Jest on przede wszystkim zwolennikiem trzeźwości. W większości wypadków wyraża myśli i idee samego autora. Staruszek wyróżnia się cnotliwością i rozsądkiem. Staje się wielkim autorytetem wśród ludzi. Nauczając i wychowując swoich bliźnich, bohater powołuje się niejednokrotnie na listy pasterskie, przywołuje pouczenia biskupie itp. W celu unaocznienia zgubnych skutków pijaństwa Staruszek opowiada różnego rodzaju historie, zdarzenia zaczerpnięte z życia, widziane bądź zasłyszane, które ilustrują szkody wyrządzane przez ludzi przywiązanych do kieliszka. Trzecia część *Staruszka z Szaulenów* jest między innymi ustosunkowaniem się do powstania 1863 roku, którego to zrywu bohater raczej nie popiera, nazywa go zamętem, a nawet karą Bożą za grzechy ludzkie.

W utworze Dovydaitisa nie ma elementów publicystycznych, odwołań do autentycznych wydarzeń, co znacznie zwiększało poczytność tego utworu. Chociaż głównym celem jest tu walka z pijaństwem, bohater zabiera głos także w innych kwestiach wychowawczych, zahacza nawet o sprawy higieny. Daje przykłady wzo-

rowych układów międzyludzkich, rzetelnie charakteryzuje życie wiejskie, roztrząsa problemy rodzinne itp.

Już po śmierci autora wydano napisaną przez niego część czwartą, zatytułowaną *Żywot Stefana Czerwononosego i inne pozytywne czytanki*, ukazującą historię pijaka. W emocjonalny i humorystyczny nieraz sposób piętnuje tutaj Dovydaitis pijaństwo, dowodząc na przykładach z życia bohatera, że wódka jest przyczyną wielu nieszczęść i tragedii ludzkich.

Był to także palący problem na łamach pozytywistycznego „Varpasu”, w którym niejednokrotnie pojawiały się artykuły roztrząsające problem pijaństwa. Pisał o tym choćby Żemkalnis:

Stale słyszymy skargi na zepsute czasy, na zepsutych ludzi. Pijaństwo przeklina każdy (...).⁷ (1895, 5, 80)

W dalszych partiach artykułu autor próbuje analizować przyczyny takiego stanu rzeczy i dochodzi do wniosku, że oskarżając pijaka, nikt nie wnika w nędzę jego żywota, w straszne warunki materialne jego egzystencji. Czynili to jednak pisarze tacy, jak Dovydaitis, którzy głębiej wnikali w to zgubne zjawisko społeczne. Dzieło Dovydaitisa, ubarwione przez elementy stylu potocznego, przez eksponowanie szczegółów przyrodniczych i społecznych, jest ważkim zjawiskiem prozy dydaktycznej i w ogóle literatury litewskiej XIX wieku.

Kolejny pisarz, Antanas Kriščiukaitis-Aišbė (1864–1933), pochodził spod Wołkowyszek. Urodził się w miejscowości, noszącej dziś nazwę Nadrausvė. W dzieciństwie przyglądał się pracy rodziców przy gospodarstwie. Już w domu rodzinnym poznał niektóre istotne utwory swoich rodaków, w tym *Józia z Palangi* Motiejusa Valančiusa. W 1884 roku, po ukończeniu gimnazjum w Mariampolu, studiował na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Petersburskiego, po roku przeniósł się na prawo jako student Uniwersytetu Moskiewskiego. Współpracował chociażby z pierwszymi pismami litewskimi, jakimi były „Aušra” (*Zorza*) i „Varpas”. Po ukończeniu uniwersytetu od 1890 roku został urzędnikiem sądowym w różnych miastach Rosji. W latach 1923–1933 był profesorem Uniwersytetu Kowieńskiego.

W swojej twórczości zwracał uwagę głównie na los człowieka wiejskiego. W jednym z pierwszych opowiadań, zatytułowanym *W wiejskiej szkole* (*Kaimo mokykloje*), wbrew oczekiwaniom to nie uczniowie stanowią główny obiekt obserwacji narratora. Na pierwszy plan występują tu raczej chłopci, ewentualnie nauczyciel szkolny. Pisarz jest wierny wobec charakteryzujących opisywane środowisko szczegółów. Nie uchodzą jego uwagi takie bolączki chłopskiego bytowania, jak ciemnota, brak odpowiedniego wykształcenia, pociąg do trunków. Komicznie wyglądają bohaterowie, którzy pragną pochwalić się przed nauczycielem swoją, jak im się wydaje, erudycją. Pisarz nie oskarża jednak zbyt mocno opisywanych przez siebie bohaterów, jakby rozumiejąc, że nie tylko oni ponoszą winę za ten smutny stan rzeczy.

⁷ „Varpas” 1895, nr 5, s. 80.

Nie są obce Kriščiukaitisowi aspekty dydaktyczno-moralizatorskie narracji. W opowiadaniu *Obłoczek (Debesėlis)* ukazany jest nie stroniący od trunków gospodarz Pelėda. Jest to utwór głębszy, w którym czynione są próby psychologicznego wniknięcia w stan umysłu osoby, będącej w zamroczeniu alkoholowym. W zakończeniu sam bohater formułuje niejako dydaktyczne przesłanie dzieła: żałuje, że zdarza mu się zażywać trunków, lecz dochodzi do wniosku, że to jednak nie pomaga w porządnym prowadzeniu gospodarstwa.

Jednym z najbardziej udanych utworów pisarza jest opowiadanie *Bryczka (Brička)*. Jego bohaterem jest chłop Šimas, który zachęcany przez swoją żonę, czyni wszelkie starania, żeby zaspokoić rozpierającą to małżeństwo pychę. Symbolem dostatku i rozkoszy życiowych staje się dla tej pary z trudem nabyta, nadzwyczaj okazała bryczka. Kulminacyjnym momentem okaże się tu wyjazd Šimasów na odpust. Jest to scena groteskowa już na samym początku. A jeszcze bardziej groteskowy jest finał: przewrócenie się bryczki w drodze powrotnej, wylądowanie bohaterów na ziemi. Pisarz zbyt dobrze znał wiejską rzeczywistość, chłopską mentalność. Potrafił stworzyć typowe, wzięte z życia charaktery, umiejętnie przekazać sposób myślenia swoich bohaterów, indywidualizować ich język, ubarwiony różnego rodzaju aforyzmami i porzekadłami. Kriščiukaitis będzie uważany przez badaczy litewskich za prekursora opowiadania realistycznego.

Liudvika Didžiulienė-Žmona (1856–1925) urodziła się pod Rakiszkami w rodzinie wolnych chłopów. Jej dzieciństwo i młodość miały w otoczeniu dworskim, jednakże pisarka łączyła do wiejskich obyczajów, do kultury litewskiej. Pierwsze swoje opowiadanie, *Syn ojczyzny (Tėvynės sunus)*, zamieściła w gazecie „Varpas”, w ostatnim numerze z 1892 roku. Była w tym czasie pierwszą litewską kobietą beletrystką. Niedługo pójdą w jej ślady inne kobiety piszące: Gabrielė Petkevičaitė-Bitė, Žemaitė, Šatrijos Ragana, Lazdynų Pelėda. Wśród małych form narracyjnych pisarki, zamieszczanych głównie w prasie, zdarzają się takie, w których dochodzą do głosu idee pozytywistyczne.

Już w swoim debiutanckim opowiadaniu *Syn ojczyzny* ukazała proces dojrzewania młodzieńca do podjęcia ważnych wyzwań społecznych. Bohaterem jest młody lekarz, który bezinteresownie pracuje dla swoich bliźnich i zarazem dla dobra ojczyzny. Jednakże na drodze poświęceń zdarzają się też przeszkody, niebezpieczeństwa. W tym przypadku jest to niepomysłny ożenek, który zapewnia bohaterowi lepszy dobrobyt, wprowadza go do wyższej warstwy społecznej i zmusza do zaniechania pierwotnych szlachetnych czynów i zamierzeń.

W opowiadaniu *Dla ojczyzny! (Dėl tėvynės!)* mamy do czynienia nawet z pięcioma bohaterami, którzy po zakończeniu nauk postanawiają pracować głównie dla dobra ojczyzny. Jednakże sprawy prywatne, założenie rodziny, pogoń za pieniądzem i tutaj stają na przeszkodzie do osiągnięcia wyższych celów. Tylko Benedykt, najbiedniejszy z przyjaciół, pozostaje wierny szlachetnym postanowieniom, ale zostaje sam, nie jest już w stanie przekonać swoich kolegów do powrotu na drogę prawości.

Jednym z tematów późnej twórczości Didžiulienė był problem trudnego, nie-szczęśliwego dzieciństwa, co się uwypukliło w takich na przykład opowiadaniach, jak *Kłopoty Juzukasa (Juzuko vargai)*, *Choinka sierot (Našlaičių eglutė)*, *Dzieci ze-*

słańców (Tremtinių vaikų). Autorka z wielkim współczuciem pisała o tych sprawach, pragnąc zwrócić uwagę społeczeństwa na losy Bogu ducha winnych dzieci, pozbawionych możliwości zaspokojenia elementarnych potrzeb, nie mówiąc już o braku możliwości zdobywania wiedzy, dążenia do oświaty. Ludwika Didžiulienė także w swojej publicystyce podejmowała tematy społeczne i oświatowe, leżały jej na sercu sprawy moralne, wychowanie młodzieży.

Problem wychowania nowego pokolenia był częstym tematem nie tylko w twórczości wymienionej pisarki. Drażyli go często publicyści „Varpasu”. Niektórzy czynili nieraz zbyt duże uogólnienia, czego jednym z przykładów jest artykuł autorstwa A. Grietlė *Nasza młodzież*, w którym zarzuca się studentom i w ogóle inteligencji brak bezinteresowności, nierozeznanie w piśmiennictwie litewskim. Z gorzką ironią zwraca się zatem autor do prostych ludzi, którzy nie mają jakoby oparcia w inteligencji, pocieszając ich nie bez odwołań do Ewangelii:

Wieśniacy, nie traćcie siły, pracujcie, jednoczcie się i nie zwracajcie uwagi na patrzących z wysoka [chodzi o studentów – A. B.]. Wiedźcie, że biedni i poniżani będą wywyższeni, pyszni zaś będą poniżeni. Za swoją pracę otrzymacie chwałę! Nie czekajcie od nikogo pomocy, jako że mamy nowy wiek, nowe czasy, w których już nie ma inteligencji litewskiej (...)⁸.

Podsumowując, można stwierdzić, że w utworach wymienionych pisarzy konsekwentnie była realizowana wychowawczo-uitylitarna funkcja literatury, bardzo ważna dla pozytywistów warszawskich i ogłoszona w jednym z numerów „Przeglądu Tygodniowego”:

(...) dla zostania dziś wieszczem trzeba mieć tę niepokonaną żądzę, która się wyraża przez logiczny sąd o rzeczywistości, żądzę, powiadam, przeprowadzenia jednej myśli, jednej idei, która by, jak iskra elektryczna, przebiegała fale społeczeństwa i wstrząśnięciem tychże nowe perły wyrzuciła na jego pożytek (...)⁹.

Odpowiadały programowi pozytywistów obecne w literaturze litewskiej tematy, takie jak kult codzienności narodu, prosty czytelnik i masowy odbiorca. Realizowane było także pozytywistyczne zadanie pisarza: wnikliwa obserwacja życia i jego rzetelny opis.

Elementami pozytywizmu była nacechowana także poezja litewska drugiej połowy XIX wieku, której przedstawicielami są między innymi: Petras Arminas (pseudonim Trupinėlis), Stanislovas Dagilis, Povilas Matulionis, Kazys Bukaveckas, Liudmila Malinauskaitė i in. Poezja tych autorów była bardzo komunikatywna, do tej cechy dążyli także poetyści warszawscy.

Niezwykle istotnym zjawiskiem, jeżeli chodzi o propagowanie idei pozytywistycznych na Litwie, jest twórczość i działalność Vincasa Kudirki (1858–1899). Był

⁸ „Varpas” 1902, nr 2, s. 47–48.

⁹ *Programy i dyskusje literackie okresu pozytywizmu*, oprac. J. Kulczycka-Saloni, Wrocław 1985, s. 11.

on najjaskrawszą figurą pozytywizmu litewskiego. Jego „małą ojczyzną” jest miejscowość Paežeriai niedaleko Vikaviškysu (Wołkowyszek). Pochodził z rodziny chłopskiej. Po ukończeniu miejscowej szkoły w 1871 roku znalazł się w gimnazjum w Mariampolu, zaś w 1877 roku – w Seminarium Duchownym w Sejnach, gdyż ojciec życzył sobie widzieć syna księdzem. Po dwóch latach nauki Kudirka rezygnuje z nauki w seminarium, gdyż nie czuje w sobie powołania do posługi duchownej. Wraca do gimnazjum w Mariampolu i, nie mając już odtąd żadnego poparcia ze strony ojca, wszystko zdobywa sam. Jako że jest zdolny, towarzyski, może liczyć jedynie na poparcie ze strony nauczycieli, czasem kolegów. Już tutaj ujawnia się w Kudirce żyłka dziennikarska. Wydaje gimnazjalną gazetkę „Kłamstwo”, do której pisze teksty i rysuje karykatury.

Po ukończeniu gimnazjum, w 1881 roku, dostaje się na Uniwersytet Warszawski, gdzie studiuje filologię, po roku przenosi się jednak na medycynę. Zjednuje sobie sympatię otoczenia jako mądry, odważny i w ogóle pociągający młodzieniec. Bardzo mu w życiu pomaga chłopskie pochodzenie, które nauczyło go pracowitości, praktyczności, co będzie także w przyszłości zapewniało chleb i tym samym możliwość ofiarnej pracy na rzecz dobra wspólnego.

Studując w Warszawie, nasiąka wciąż żywymi tu jeszcze ideałami pozytywizmu. Zawsze będzie po stronie tych, którzy nie z bronią w ręku, lecz nieustanną, pokojową pracą pragną zapewnić dobrobyt ojczyźnie. Bliskie jest mu wszystko to, co się wiąże z działalnością oświatowo-kulturalną. Podziela zdanie pozytywistów, że głównie rzetelna praca doprowadzi w końcu nawet do odzyskania państwowości, do podniesienia dobrobytu gospodarczego, do wzrostu świadomości chłopów.

Niebawem zapoznaje się z założoną przez Jonasa Basanavičiusa litewską gazetą „Aušra” (1883–1886), która staje się ważnym czynnikiem budzenia się w Kudirce litewskiej świadomości narodowej.

W 1888 roku w Warszawie, razem z innymi, podobnie myślącymi przyjaciółmi z lat studenckich, zakłada tajne litewskie towarzystwo pod nazwą „Lietuva” (Litwa) z zamiarem wydawania dla całej Litwy świeckiej gazety, jak też wspierania dążących do nauki Litwinów. Towarzystwu przyświecały cele bliskie od pewnego czasu Kudirce: praca kulturalno-oświatowa, budzenie świadomości narodowej Litwinów, w miarę możliwości powstrzymywanie ruchu emigracyjnego.

W celu uzyskania trybuny dla propagowania tych i innych idei towarzystwo zakłada pismo „Varpas”, gazetę o pokroju demokratycznym, wolnościowym. Formułując program swojej gazety, założyciele (głównie Kudirka) przejmują podstawy światopoglądowe w znacznym stopniu od pozytywistów warszawskich: doceniają wartość małych, zwykłych, niepozornych, zdawałoby się, prac, wszystkiego, co zwie się codziennością. Zamiast romantycznego zapatrzenia w przeszłość wybierają aktualia, dają nieraz porady w sprawach jak najbardziej praktycznych. „Varpas” zwraca się do wszystkich Litwinów, a zwłaszcza do chłopstwa, które należało nauczyć wiary we własne siły, pomóc mu sprawniej gospodarować, podnosić nieraz z nędzy, zachęcać do zajmowania się różnymi rzemiosłami, zapoznawać z nowinkami nauki i techniki.

Pierwszy numer „Varpasu” ukazał się w styczniu 1889 roku. Znalazł się w nim wiersz Vincasa Kapsasa (pseudonim Kudirki) „Varpas” (*Dzwon*), w którym w po-

etycki, metaforyczny sposób sformułowany został pozytywistyczny program gazety. Dzwon z owego wiersza wzywa ludzi do obudzenia się, do życia, do pracy i pieśni, słowem: do działania. I, odwrotnie, piętnuje lenistwo, duchową i fizyczną ospałość.

Z kolei po roku w pierwszym numerze „Varpasu” (1890) ukaże się głośny wiersz *Labora!*, którego już sama nazwa, jak też zawartość, nawiązują do ideałów bliskich pozytywistom:

Kol jaunas, o broli, sėk pasėlio grūdus
 Ir dirvos ne'pleiski! Tuomet, kada jausi,
 Kaip kūns ima stingti, dvasia jau susnūdus,
 Vėlu juk prie darbo: nesėsi – nepjausi.
 Kol dega krūtinėj šventa ugnis toji,
 Kur traukia prie darbo ir duoda tiek vieko,
 Jog menkas ir silpnas net milžinu stoji,
 O, dirbk, idant neitų ugnis ta ant nieko! (...) ¹⁰

W wierszu są widoczne pogłosy Mickiewiczowskiej *Ody do młodości*, chociaż formuluje on hasła odbiegające już nieco od romantyzmu. Przywołane tu strofy wiersza *Labora!* tak oto brzmią w przekładzie Jerzego Zagórskiego:

Pókiś młody, bracie, rzucaj w glebę ziarno,
 Nie opuszczaj roli! Bo kiedy poczujesz,
 Że ci ciało stygnie i że duch twój drzemie,
 Późno brać się za nią, już nie popracujesz.
 Póki w piersi twojej płonie święty ogień,
 Co do pracy woła, taką siłę daje,
 Że marny i słaby stajesz się mocarzem,
 Pracuj, by ten ogień próżno się nie palił.

Tytuł wiersza nawiązuje, bez wątpienia, do znanego w wielu kongregacjach zakonnych hasła *ora et labora*. Praca była dla Kudirki sprawą świętą. Obok dosłownej pracy na niwie czy przy biurku wymienia też poeta pracę nad sobą. Wierzy on w możliwość kształtowania w sobie człowieka, którym trzeba się stawać przez całe życie. Nie należy ustawać w drodze do owego szlachetnego celu. Człowiekiem zostaje się jedynie w wyniku konsekwentnej, spokojnej, nieustającej pracy, nie unikając więzów przyjacielskich, stale dążąc do cnoty i wysokich ideałów. W tych wysokich dążeniach mogą się zdarzać przyływy i odpływy, jednakże młodość, przyjaźń oraz praca winny pokonać takie, towarzyszące nieraz człowiekowi odczucia, jak zmęczenie, smutek, niepokój, brak wiary w sensowność naszych wysiłków.

W innych swoich wierszach Kudirka konsekwentnie powtarza ważne dla niego maksymy. Zawsze wynosi na piedestał człowieka, który nie boi się, nie unika pra-

¹⁰ „Varpas” 1890, nr 1, s. 2.

cy, który jest altruistą, który chętnie służy innym, nie dbając zbyt o wynagrodzenie. I, odwrotnie, nie znosi lenia bądź człowieka pracującego głównie dla siebie, dla korzyści materialnych. Kudirka jest raczej „poetą myśli”, bardziej dba o przesłanie swoich wierszy, o przekaz budujących idei, niż o cyzelowanie formy, chociaż i poczucie piękna nie było mu obce.

Wielkość człowieka mierzy poeta jego udziałem w tworzeniu dobra ogólnego, w pracy na rzecz ojczyzny, na rzecz bliźniego. Znamienny jest pod tym względem wiersz *Nie ten jest wielki* (*Ne tas yra didis*):

Ne tas yr galingas, kuriojo galibė
 Tik ašarų, kraujo upeliuos braidytų,
 Kurio galę skelbtų griuvėsių daugybė,
 Sudegintų turtų, žmonių nužudytų.
 Galingas tasai, kurs be kraujo gal skliesti
 Tarp svieto brolystę iš krašto į kraštą,
 Kurs vargdieniams duoda jų strėnas attiesti,
 Palengvidams sunkią gyvenimo našą.¹¹

W przekładzie Jerzego Zagórskiego powyższe wersy brzmią następująco:

Wszak nie ten jest wielki, przed kim drżą miliony
 Kajdanami skute, przed kim chylą głowy,
 Przeklinając w duchu, wielcy czy tyrani,
 Których trzeba słać, choć szkodzić gotowi.
 Tylko ten jest wielki, który życie swoje
 Oddaje bliźniemu i dla wspólnej sprawy,
 Ten, co dla ludzkości trudy swe poświęca,
 Przed kim świat przyklęka wdzięczny, bez obawy.

Przejęcie się ideami pozytywizmu pozwalało Kudircie apoteozować naukę, widzieć w niej rękojmię szczęścia i dobrobytu na ziemi, co zaznaczyło się w *Skardze oracza*, jak też innych tekstach poety. Niejeden z nich brzmi jak apel, zachęcający do wierności założonemu właśnie towarzystwu „Lietuva”, do oddania ojczyźnie, pracowitości, praworządności, przyjaźni, wolności.

Najważniejsze z cenionych przez Kudirkę wartości znalazły się w napisanej niedługo przed śmiercią *Pieśni narodowej*, która stała się litewskim hymnem narodowym. Początek tego utworu *Litwo, ojczyzno nasza...* nawiązuje oczywiście do Mickiewiczowskiej apostrofy z *Pana Tadeusza*. W wierszu znowu wymieniane zostają wartości, którym stale hołdował Kudirka w swojej twórczości i działalności, a są to: bohaterstwo, szacunek do przeszłości, moc duchowa, cnota, praca, dobro ludzkości, światło, prawda, miłość, jedność.

¹¹ „Varpas” 1890, nr 8, s. 115.

Nie były to jakieś czcze słowa, gdyż w przypadku samego Kudirki słowo nie rozmijało się raczej z dziełem życia. Był, jak by to można określić, tytanem pracy. Nie zważał na wyniszczającą go gruźlicę, nawet będąc w gorączce tłumaczył na przykład *Dziady* Mickiewicza.

Życie samego Kudirki zasługiwałoby na powieść o człowieku, jaki dzisiaj bywa raczej rzadkością, człowieku, dla którego sprawy ogółu, czy to ojczyzny, czy bliźniego, są zawsze nadrzędnym imperatywem moralnym.

*

Uwagi końcowe. Idee pozytywizmu warszawskiego w literaturze litewskiej drugiej połowy XIX wieku występowały raczej w kontekstach, nie powstał żaden oryginalny manifest, zaś artykuły na łamach prasy nie miały znaczenia teoretycznego. Cechy poetyki pozytywistycznej znajdujemy tylko w poezji i małych formach narracyjnych, nie toczyły się dyskusje o powieści, nie napisano powieści realistycznej w tym okresie.

Dopiero w roku 1902 pojawia się, nie bez oddziaływania *Trylogii* Sienkiewicza, *Algimantas* Pietarisa, pierwsza litewska romantyczna powieść historyczna¹². Dojrzały realizm litewski ujawni się w opowiadaniach Žemaitė, której twórczość można interpretować przez pryzmat poetyki dzieł Elizy Orzeszkowej. Ten wszakże aspekt badawczy przekracza granice niniejszego artykułu i zasługuje na osobną rozprawę.

¹² Zob. wydanie nowe: V. Pietaris, *Algimantas*, Vilnius 1989.